

Dr hab. Danuta Wajsprych, prof. UWSB
Wydział Społeczno-Humanistyczny
Uniwersytet WSB Merito w Gdańsku



Gdańsk, 20.08.2024r.

Recenzja dla Rady Naukowej Instytutu Pedagogiki Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

rozprawy doktorskiej Pani mgr Kariny Sabiny Gnat pt. *Upodmiotowienie ucznia w kontekście protestanckiej edukacji religijnej na Śląsku Cieszyńskim*, przygotowanej pod kierunkiem

dr. hab. Anieli Różańskiej, prof. UŚ oraz promotora pomocniczego dr Katarzyny Jas-Liszok

Przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską uznaję za angażującą poznawczo, już jej tytuł zwiastuje zamiar realizacji projektu rozpoznającego teoretycznie i empirycznie aktywność człowieka w układzie *proces - person*, zmierzającą do bycia „świadomym i odpowiedzialnym autorem swych myśli i czynów”, jak głosił Renaut. Pole problemowe badań nad podmiotem i podmiotowością wciąż się poszerza i wykracza dziś daleko poza filozoficzno-antropologiczne rozpoznania, włączając inne dyscypliny, m.in. pedagogikę, psychologię humanistyczną czy socjologię. Ulokowanie kształtowania (się) podmiotowości ucznia w kontekście edukacji religijnej wydaje się uzasadnione, gdyż religia stanowi tradycyjnie istotny element dyskursu pedagogicznego. W polskiej czy niemieckiej pedagogice humanistycznej pierwszej połowy XX wieku można było wręcz mówić o swoistym „a priori” religijnym. Obecnie religię wyłączono z naukowego, pozytywistycznego dyskursu w ramach tzw. pedagogiki naukowej, przekazując refleksję wychowawczą w tym zakresie Kościołom i teologii. W Polsce na zdystansowanie się pedagogiki od religii wpływ wywarły także czynniki polityczne. Aktualnie jednak, i to z powodów merytorycznych, mamy do czynienia z ponownym ożywieniem pedagogicznej recepcji religii i wychowania religijnego. Na gruncie rodzimym godne odnotowania są pedagogiczne badania religii, zwłaszcza w teorii i filozofii wychowania, dydaktyce oraz pedagogice społecznej i opiekuńczej, przez m.in: Janusza Tarnowskiego Jerzego Bagrowicza, Romualda Niparko, Cypriana Rogowskiego czy Bogusława Milerskiego.

Tym bardziej podjęcie tego tematu uznaję za ważne i angażujące poznawczo. Dodatkowo aktualności nie traci problem rozumienia samej podmiotowości w jej wymiarze indywidualnym, społecznym, kulturowym, czy – w końcu – w jej „metawymiarze” politycznym. Trudno bowiem nie oprzeć się wrażeniu, że semantyka podmiotowości pada

dfc 1

dziś ofiarą redukcjonistycznego myślenia, ujmującego podmiotowość w kategorii stanu „nadanego”, nie zaś „zadanego”.

Swoją opinię na temat rozprawy doktorskiej przedstawię w następujących krokach: 1.) formalna poprawność i struktura pracy, 2.) przejrzystość uporządkowania podstaw teoretycznych i ich związek z przedmiotem analiz empirycznych, 3.) poprawność warsztatu metodologicznego, 4.) wartość uzyskanych wyników i ich przydatność dla rozwoju teorii oraz praktyki pedagogicznej.

1. Formalna ocena pracy i jej struktura

Przedłożona do oceny rozprawa liczy 345 stron. Zasadnicza część tekstu obejmuje 337 stron, pozostałe zawierają wykaz bibliograficzny, spis schematów i tabel oraz aneks z zastosowanymi symbolami kodowania wywiadów i znaków transkrypcyjnych. Struktura dysertacji jest zgodna z etapami postępowania badawczego w pedagogice empirycznej. Całość podzielona została na siedem rozdziałów: pierwsze trzy (teoretyczne) rozpoznają literaturę przedmiotu odnośnie do humanistycznych źródeł podmiotowości człowieka (roz. 1), fenomenu idei podmiotu i podmiotowości (roz. 2), oraz koncepcję podmiotowości Charlesa Taylora (roz. 3). Rozdział czwarty rozprawy prezentuje perspektywę metodologiczną, w której Doktorantka uzasadnia wybór przyjętego paradygmatu i przedmiotu badań, definiuje cele i problematykę badawczą, opisuje zastosowane metody zbierania i analizy materiału empirycznego oraz doboru próby badawczej. Rozdziały piąty, szósty i siódmy zawierają pogłębioną interpretację treści wywiadów, z czego piąty rozdział poprzedzony został lakonicznym wprowadzeniem w protestancką edukację religijną na Śląsku Cieszyńskim. To zdumiewający zabieg strukturalny pracy, bowiem ze względu na problematykę podjętą w dysertacji, oczekiwałabym nie tylko egzemplarycznego, lecz bardziej szczegółowego omówienia religijnej edukacji ewangelickiej/protestanckiej, być może nawet w oddzielnym rozdziale teoretycznym. Protestancka troska o edukację chrześcijan jest szczególna ze względu na historyczne założenia pedagogiczne (Luter, Wesley), ale i współczesne (np. Stallmann, Nipkow), które generują określony model edukacji religijnej, bazującej na hermeneutyce egzystencjalnej i rozumiejącej. Nie mam wątpliwości, że ten rodzaj edukacji religijnej modeluje „finalny” kształt podmiotu i podmiotowości wśród młodzieży poprzez jej indywidualne doświadczenia przeżyte. Mowa tu o procesie polegającym na dostrzeżeniu wśród bogactwa zewnętrznych danych zmysłowych, tego co wewnętrzne a zatem sensu. Ten nieobecny w rozprawie doktorskiej wątek wymaga uważności badacza, niemniej jego brak

nie zmienia mojej oceny co do poprawności powiązania treści poszczególnych rozdziałów i ich kolejności.

Język rozprawy uznaję za poprawny stylistycznie, leksykalnie i składniowo. Narrację cechuje dość optymalne definiowanie podstawowych pojęć dotyczących podmiotu, podmiotowości, budowania tożsamości i jej źródeł, a także komunikatywność, wolna od nadmiarów semantycznych. Walorem w strukturze każdego rozdziału jest krótkie wprowadzenie w jego treść i zwięźlenie jej konkluzją, co bez wątpienia, przykładowo w ewentualnej publikacji, ułatwi percepcję. Nie mam istotnych zastrzeżeń co do strony redakcyjnej pracy, także zapis noty bibliograficznej jest poprawny, Doktorantka lokalizuje dokładnie wykorzystane przez siebie źródła. Chcę podkreślić, że cały zestaw zgromadzonej literatury jest dość zróżnicowany, bogaty, wielojęzyczny, w imponującej liczbie ok. 300 pozycji. Piśmiennictwo, choć nie zostało w całości wykorzystane w analizach w sposób pogłębiony i krytyczny, stanowi rzetelny ekskurs bibliograficzny dla badaczy zajmujących się przedmiotową problematyką.

2. Teoretyczne podstawy badań i ich związek z przedmiotem analiz empirycznych

W tej części Doktorantka wskazuje na teoretyczne inspiracje swoich analiz empirycznych. Wykorzystuje bogaty wachlarz problematyki zawartej w równie bogatej literaturze przedmiotu. W rozdziale pierwszym skupia się przede wszystkim na definiowaniu humanizmu oraz na humanistycznych źródłach podmiotowości, począwszy od „starożytnych przesłanek podmiotowego ujęcia istoty ludzkiej, poprzez poszukiwanie tożsamości jednostki ukazanej w okresie średniowiecza, kolejno w epoce renesansu po dwudziestowieczną różnorodność humanistycznych ujęć podmiotowości”. Podmiotowość we współczesnych nurtach i teoriach wychowania została opisana na podstawie zwięzłej rekonstrukcji pedagogiki integralnej Bogdana Suchodolskiego, pedagogiki radykalnego humanizmu Ericha Fromma, nieautorytarnej pedagogiki Thomasa Gordona, pedagogiki emancypacyjnej Paulo Freirego, pedagogiki dialogu Martina Bubera oraz bardzo istotnej dla dalszych analiz, duchowej pedagogiki miłości Arthura Brühlmeiera i pedagogiki serca Marii Łopatkowej. W kolejnym rozdziale Doktorantka skupia się na idei podmiotu i podmiotowości w perspektywie koncepcji psychologicznych, socjologicznych czy pedagogicznych, zaznaczając zarazem, że u ich podstaw leży perspektywa filozoficzna. Z zainteresowaniem czytałam podrozdział przedstawiający koncepcje podmiotowości w pedagogice. Autorka słusznie wskazuje na dwie możliwości uobecniania się podmiotowości w publikacjach Antoniny Guryckiej, tj. w postaci „podmiotowego charakteru samego procesu wychowania” a także w stanowieniu celów wychowania, których realizacja wymaga postrzegania określonych reguł, ujmowanych przez

Gurycką jako „zasadę podmiotowości”. W następnym kroku Doktorantka przywołuje inne pedagogiczne koncepcje podmiotowości problematyzujące jej kwestie w wychowaniu (m. in. I. Wojnar, M. Kofty, E. Kubiak-Szymborskiej, A. Molesztak, E. Ogrodzkiej-Mazur).

Choć dwa pierwsze rozdziały uznają za udaną, zwięzłą i syntetyczną próbę przeglądu literatury w przedmiotowym zakresie, to jednak odczuwam pewien niedosyt związany z krytycznym podejściem do tzw. Podmiotu Mocnego czy Wielkiego w rozumieniu A. Męczkowskiej (choć jej publikacja z 2006 znalazła się w spisie literatury), która przyniosła wizerunki podmiotu małego, słabego, ograniczonego, co z kolei skutkowało odmiennym niż klasyczny widzeniem podmiotowości cząstkowej, np. H. Plesnera. Niewiele też miejsca poświęca Doktorantka pracom problematyzującym kwestie podmiotowości w wychowaniu w świetle krytycznej teorii edukacji w nawiązaniu m.in. do myśli H. Girouxa, P. McLarena, czy myśli postmodernistycznej (L. Witkowski) (wyjątkiem jest odwołanie się do M. Czerepaniak-Walczak), które akcentują pułapki rozumienia samego podmiotu i podmiotowości, związane z powierzchownym ich odczytywaniem i aplikowaniem tych odczytań do sfery praktyki edukacyjnej. Mam tu głównie na myśli redukcjonistyczne i sentymentalne myślenie, według którego każdego wychowanka można „obdarować wolnością i podmiotowością” (Witkowski) niezależnie od jego etapu rozwojowego czy uwarunkowań kulturowo-społecznych.

Trzeci rozdział w całości poświęcony jest nowoczesnej koncepcji podmiotowości Ch. Taylora, co zostało uzasadnione przede wszystkim horyzontem aksjologicznym jego ujęcia, i znalazło odzwierciedlenie w prowadzonych przez Doktorantkę badaniach jakościowych. Tę część dysertacji uznaję za bardzo udaną próbę skutecznego i zwięzłego „ogarnięcia” przez Autorkę głównych tez antropologii Taylora. Realizuje się tu ważny cel poznawczy dysertacji, gdyż fenomenalne prace z zakresu filozoficznych podstaw wychowania w epoce nowoczesności tegoż Autora są prawie nieznanne w pedagogice, choć analizowane i dyskutowane w niektórych kręgach, zwłaszcza osób zainteresowanych filozofią polityki, komunitaryzmem czy myślą postsekularną. Rozumiem też przyjęcie antropologii Taylora za podstawę własnych analiz materiału empirycznego, ze względu na jego twierdzenia, że możliwa jest współcześnie odbudowa humanizmu otwartego na transcendencję, łączącego tradycję judeochrześcijańską, oświeceniową i naukę współczesną poprzez kreowanie tożsamości narracyjnej, „samointerpretującej się” w dialogu z innymi znaczącymi osobami i tekstami kultury. Uważam jednak, że Autorka winna podejść do prac filozoficznych i etycznych Taylora z większą dozą krytycyzmu. W mojej ocenie jego diagnoza nowoczesności jako „rzeczywistości humanizmu wyłącznego” jest problematyczna z trzech powodów: 1) brakuje jasności odnośnie do tego, czy jest to stan kondycji społeczeństwa czy kultury

intelektualistów; 2) czy jest to diagnoza prawdziwa, przy jednoczesnym podkreślaniu pluralizmu i otwartości społeczeństw i państw kręgu anglosaskiego na różne kultury religijne; 3) czy uprawnione jest pytanie przez filozofa o stan społeczeństwa i jego kultury, z pominięciem badań i studiów antropologiczno-kulturowych i socjologicznych. Zaskakuje w tym fragmencie dysertacji nieobecność odniesienia do niektórych ważnych nurtów, jak np. do E. Durkheima, czy M. Archer. Niemniej zwrócę uwagę na fakt przemawiający na korzyść „Taylorowskich” analiz dokonanych przez Doktorantkę. Otóż za najbardziej cenioną książkę Taylora uznano „Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej” (wyd. polskie 2001). Część autorów, po próbie przestudiowania tej książki i „Etyki autentyczności”, podziela uwagi krytyczne na temat mętności jej głównego zamysłu gubionego w gąszczu drobiazgowych odniesień do filozofii starożytnej i do Hegla. Tym bardziej warto docenić umiejętność syntetycznej i zwięzłej rekonstrukcji tej bez wątpienia niełatwej koncepcji antropologicznej.

Niezależnie od powyższych uwag, bardziej o charakterze dyskusyjnym niż krytycznym, z przekonaniem stwierdzam, że ten fragment analiz teoretycznych jest niezwykle trafny, Doktorantka przywiązuje tu dużą wagę do możliwie najszerszego spektrum problemów, prezentując całą gamę wątków istotnych dla dalszej części dysertacji.

Konkludując część teoretyczną rozprawy, trzeba stwierdzić, że w trzech rozdziałach Autorka odnosi się do kwestii odmiennych jakościowo, choć powiązanych ze sobą i wyznaczających sens zaprojektowanych badań i ewentualnego przewidywanego novum w dotychczasowej wiedzy. Narracja przyjmuje konsekwentny i logiczny charakter, prowadzi do osiągnięcia celu teoretyczno-poznawczego, tj. zgłębienia wiedzy dotyczącej istoty fenomenu podmiotu i podmiotowości jednostki ludzkiej, oraz poszukiwania koncepcji promujących rozwój podmiotu i podmiotowości we współczesnej pedagogice.

3. Ocena metodologicznych podstaw badań własnych

Autorka opisała założenia metodologiczne i problematykę badań własnych, uzasadniła wybór tematu badawczego, przedstawiła przyjęty paradygmat, przedmiot i cel badań, jak również problematykę badawczą. Opisała metodę zbierania empirii – swobodny i pogłębiony wywiad narracyjny, który jest jedną z metod gromadzenia danych w naukach społecznych. Rozdział zawiera również charakterystykę grupy badanej, przebieg, sposób analizy i interpretacji oraz aspekty etyczne badań własnych. Nie mam większych uwag do tego rozdziału. Może jedynie główne pytanie badawcze: *Jakie doświadczenia/przeżycia uczennic/uczniów są związane z ich edukacją religijną/biblijną oraz jakie jest jej znaczenie w postrzeganiu siebie jako podmiotu?* (s. 98) zamiast mieć charakter złożony, mogłoby brzmieć np. *Jak indywidualne*

doświadczenia przeżyte, związane z edukacją religijną/biblijną modelują kształtowanie się podmiotowości wśród uczennic/uczniów? Istotne i przejrzyste, z punktu widzenia analiz kolejnych rozdziałów, jest pogrupowanie bardziej szczegółowych problemów badawczych na obszary tematyczne dotyczące tożsamości, wartości, identyfikacji. Autorka przedstawiła szczegółowo własny projekt badawczy składający się z dokładnego i skrupulatnego opisu metod (zbierania danych, doboru próby badawczej i analizy zebranej empirii). Wszelkie zgromadzone dane poddane równie skrupulatnej analizie stanowią w pewnym sensie uwiarygodnienie zaprojektowanego badania i są też w mojej ocenie udaną próbą ilustracji własnych założeń metodologicznych. Przeprowadzone badania tworzą obszerny i „gęsty” projekt, zrealizowany w warunkach naturalnych, z dbałością o procedurę i wnikliwym opisem poszczególnych jego faz. Zaznaczyć trzeba, że trudne do oszacowania są w takich przypadkach okoliczności uboczne, które w warunkach wywiadu swobodnego można jedynie częściowo kontrolować. Należy jednak podkreślić, że mgr Karinie Gnat udało się zadbać o rzetelność i trafność narzędzi badawczych, prawidłowy dobór grupy badanych, a następnie wnikliwą analizę zebranego bardzo obszernego materiału empirycznego. Godne uznania są starania Doktorantki, by odnieść się do wszystkich teoretycznych aspektów badanych problemów.

Podsumowując tę część dysertacji, należy podkreślić, że Doktorantka wykazała się umiejętnością organizacji niezwykle bogatej puli danych w zebranej empirii, sprawnie zrealizowała poszczególne etapy badania, zweryfikowała założenia teorii Ch. Taylora i wyciągnęła logiczne wnioski. Tym samym osiągnęła zamierzony cel praktyczny, tj. wskazała na konieczność weryfikacji obecnego modelu pedagogii religijnej oraz newralgiczne znaczenie kształtowania podmiotowego modelu edukacji religijnej.

4. Ocena jakości podjętych badań

W tym fragmencie recenzji odnoszę się głównie do analizy i interpretacji narracji zebranych przez Doktorantkę podczas wywiadów z młodzieżą. Doktorantka dokonała kategoryzacji w rozdziałach: 5. (postrzeganie edukacji religijnej/biblijnej z perspektywy badanej młodzieży) i 6. (kształtowanie tożsamości podmiotu w procesie protestanckiej edukacji religijnej/biblijnej). Z kolei rozdział 7. przedstawia rezultat „podmiotowego kształcenia młodzieży wyrażający się w ekspresji twórczej badanych podmiotów”. Zgodnie z przyjętym paradygmatem interpretatywnym problematyka badawcza wylaniała się stopniowo w trakcie realizacji badań. Rozmówczynie i rozmówcy często strukturyzowali swoje wypowiedzi, odnosząc się do poszczególnych etapów swojego życia i edukacji religijnej. Na podstawie tych kategorii,

obejmujących okres przedszkolny, szkolny, gimnazjalny i szkoły średniej powstał obraz edukacji religijnej/biblijnej w placówkach oświatowych, w domu rodzinnym i w Kościele.

Bardzo wysoko oceniam całość projektu badawczego, w szczególności jego wielowymiarowość przy jednoczesnym zachowaniu spójności z teoriopoznawczymi założeniami. Odkrywczą, wartościową część badań stanowi ten wycinek, który odnosi się do ustalenia zmiany dokonującej się w procesie kształtowania się podmiotowości pod wpływem określonych stymulatorów motywacyjnych zewnętrznych i wewnętrznych. W analizach widoczny jest wysiłek wyjaśniania, porządkowania, eksponowania istoty rzeczy. Autorka prezentuje z drobiazgową wręcz dokładnością wszystkie najważniejsze aspekty składające się na swoistą całość podjętej problematyki, wskazując na coraz szersze zakresy i środowiska oddziaływań wychowawczych prowadzonych w tradycji ewangelickiej/protestanckiej. To ważne rozdziały dysertacji, nakreślające zasadnicze problemy inicjacji religijnej, wynikające zarówno ze specyfiki środowisk, w jakich się ona dokonuje, jak i z potrzeby budowania tożsamości/podmiotowości młodych ludzi, a zatem uwarunkowań wywierających niepośredni wpływ na ich późniejsze funkcjonowanie w innych środowiskach. Ta część dysertacji charakteryzuje się swoistą koncentracją na specyfice własnego ujęcia, które daje dobre świadectwo pedagogicznemu przygotowaniu Autorki. W wielu miejscach uwidoczni się Jej szczególna zdolność do prowadzenia pogłębionej analizy, bez utraty zasadniczego wątku, racjonalnego porządkowania problemów i logicznego formułowania myśli.

Jeszcze o rozdziale 7. rozprawy, który cytując Doktorantkę „przedstawia rezultat podmiotowego kształcenia młodzieży wyrażający się w ekspresji twórczej badanych podmiotów”. Fraza „podmiotowe kształcenie młodzieży” - w mojej ocenie - sugeruje bardziej obligatoryjną konieczność stworzenia uczniom możliwości do jakiegokolwiek aktywności, czyli niejako „powierzchniowo rozumianego sprawstwa” (podmiotowość dana/przekazana), podczas gdy kształtowanie się podmiotowości wiąże się z umożliwieniem aktywności pochodzącej z własnego wolnego wyboru, jest wyrazem poczucia wewnętrznego sprawstwa i kontroli nad otoczeniem (podmiotowość zadana, związana z procesem uczenia się). Ta sama uwaga dotyczy tytułu dysertacji związanego z frazą „upodmiotowienie ucznia”. W jednym i drugim przypadku chodzi o brakujący zaimek zwrotny „się”.

Niezależnie od tej uwagi, oceniając wartość podjętych badań, stwierdzam, że powszechna dziś globalna zmiana, wielowartościowość indywidualnych uczuć i stylów postrzegania siebie i świata domagają się nowego i ugruntowanego spojrzenia na rolę chrześcijańskiego wychowania religijnego, wychowania ku przyszłości skomplikowanej, pluralistycznej kulturowo, trudnej i nade wszystko nieprzewidywalnej. Rodzina, szkoła,

Kościół dziś w sposób szczególny są zobligowane do znalezienia antidotum na wszechobecne zagrożenia wychowawcze i ryzyka wynikające z gwałtownie przeobrażającej się rzeczywistości.

Autorka daje ważne impulsy do dalszego krytycznego opracowania problemów edukacji religijnej prowadzonej w tradycji ewangelickiej i szerzej ewangelikalnej, wpisujących się w zakres teorii wychowania religijnego, kształcenia i teorii szkoły, zwłaszcza w kwestiach aksjologii. W sytuacji kryzysu tożsamości systemów społecznych, stałej obecności w nich ryzyka i zaburzenia więzi, Doktorantka wykazała konieczność korzystania przez różne środowiska wychowawcze i ich główne podmioty zarówno z teorii już istniejących, jak i wskazała na potrzebę budowania swoiście integracyjnej, humanistycznej, holistycznej teorii uczenia się i pedagogii, wykorzystującej dotychczasowe ujęcia rozwojowe, interakcyjne i światopoglądowe.

W **konkluzji** podkreślam, że dysertacja doktorska daje świadectwo licznym kompetencjom mgr Kariny Gnat. Przede wszystkim Doktorantka ma dobre wycucie interdyscyplinarnego pola problemowego scalającego różnorodne podejścia teoretyczne i badawcze zainteresowane fenomenem podmiotu i podmiotowości jednostki. Przekonująco wyeksponowała konieczność weryfikacji obecnego modelu pedagogii religijnej, oraz znaczenie kształtowania podmiotowego modelu edukacji religijnej. Dyskurs teoretyczny poprowadziła na bardzo wysokim poziomie, erudycyjnie wykorzystując literaturę przedmiotu; dokonane przez Nią analizy i interpretacje świadczą o Jej wysokiej świadomości i dojrzałości badawczej, wrażliwości eksploracyjnej, dociekliwości i ciekawości poznawczej.

Stwierdzam, że rozprawa napisana przez mgr Karinę Sabinę Gnat spełnia wymagania ustawowe określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (DZ. U. z 2023 r., poz. 742, z późn. zm.). Rekomenduję Radzie Naukowej Instytutu Pedagogiki WNP UŚ w Katowicach jej przyjęcie oraz dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

w Katowicach 20.08.2024r.

